

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Powodzenie pożyczki w Łodzi

### Zakup obligacji w bankach łódzkich pokryje piątą część transzy polskiej

Do wczoraj przemysł i handel łódzki subskrybował około 120 tysięcy dolarów  
Dzisiaj w południe zamknięcie subskrypcji na amerykańską pożyczkę stabilizacyjną

W dniu dzisiejszym o godz. 12.30 zamknięta zostanie subskrypcja amerykańskiej pożyczki stabilizacyjnej. Ze sprawozdań zamieszczonych w prasie wynika, że na rynkach zagranicznych została ona pokryta z decydującą nadwyżką. Jak nas poinformowano, przebieg subskrypcji w Warszawie był również nader pomyślny, gdyż już w pierwszych dniach uczestnictwo ludności w subskrypcji wzrosło ogromnie, pokryło pożyczkę jak na giełdach zagranicznych z nadwyżką. Jaki przebieg subskrypcji 7-proc. pożyczki Rzplitej Polskiej 1927 r. będzie miała w Łodzi, trudno przewidzieć, gdyż dopiero po jej zamknięciu będzie można operować danymi cyframi, które po zwolą dokładnie określić na ile stolica pracy jest zaangażowana w subskrypcji. Narazie jednak, można z całą stanowczością ustalić, że Łódź okazała ogółem dość wielkie zainteresowanie i udział w subskrypcji, pomimo, że nie prowadzono silnej akcji propagandowej na wzór tego rodzaju akcji bankierów i finansjery Zachodu, która na obcych rynkach pieniężnych z miejsca zapewnia powodzenie emisji, długo nawet przed sfinalizowaniem rokowań o pożyczkę.

Jak wiadomo, transza polska wynosi milion dolarów, a udział w subskrypcji bierze syndykat banków, w skład którego wchodzi 12 banków polskich. Podział miliona nastąpił proporcjonalnie do ilości i znaczenia każdego z banków. Z banków łódzkich bierze udział w subskrypcji Bank Zachodni, Bank związku spółek zarobkowych, Polski Bank Przemysłowy, Warszawski Bank Dyskontowy i Bank Handlowy w Warszawie oddz. w Łodzi. Banki te zwracały się od ub. tygodnia do całego szeregu instytucji i osób prywatnych z zaproszeniem do subskrybowania emisji.

Celem uzyskania przybliżonego obrazu zainteresowania naszego miasta subskrypcją — zwróciliśmy się po informacje do kompetentnych źródeł, gdzie oświadczone nam, że w pierwszych dniach miasto nasze subskrybowało na kilkadziesiąt ty-

sięcy dolarów, co pozwala przypuszczać, że Łódź pokryje jedną piątą transzy polskiej. Jest to wynik stosunkowo dość pokazny, jeśli zważyć, że obecnie, kiedy termin subskrypcji wygasa, łodzianie już się wstrzymują, subskrybując mniejsze sumy w przekonaniu, że przy repartycji, przy której brana jest pod uwagę kolejność subskrybentów, będą im pieniądze zwrócone. Dyrektor jednego z banków, biorących udział w subskrypcji oświadczył nam natomiast, że dopiero dzisiaj, jako w ostatnim terminie, mają się ogromnie powiększyć subskrypcje w Łodzi.

Jak nam tenże przedstawiciel banku wyjaśnił, w Łodzi nigdy nie było za dużo gotówki. Okres dzisiejszy nie stanowi również wyjątku. Sfery finansowe początkowo wogóle nie wierzyły w poważny udział naszego miasta w subskrypcji, ponieważ waż finansistów w ścisłym tego słowa znaczeniu — w Łodzi nie ma. Integralną część społeczeństwa łódzkiego stanowią kupcy i przemysłowcy, którzy jako ludzie praktyczni wolą lokować szczupłe zasoby gotówki w swych przedsiębiorstwach.

Sfery gospodarcze naszego miasta obracają więc pieniędzmi, a obcem im jest utrzymywanie się z renty obligacji.

Biorąc pod uwagę wyłuszczone wyżej okoliczności, — stwierdzić należy silne naogół uczestnictwo Łodzi w subskrypcji. Na mocy prowizorycznych obliczeń, ogólna suma subskrypcji w naszym mieście w chwili obecnej przekracza 120 tysięcy dol. am. I tak np. w jednym tylko Banku związku spółek zarobk. klienci subskrybowali obligacje pożyczki na przeszło 40 tysięcy dolarów. Prawie tyle subskrybowano w łódzkim oddziale Banku Handlowego w Warszawie. W bankach Polskim, Przemysłowym, Dyskontowym i Zachodnim subskrypcje wynoszą po kilkanaście tysięcy dolarów.

Sfery bankowe naszego miasta przykładają wiele wagi do subskrypcji, jakie będą uskutecznione w dniu dzisiejszym.

D.

## Sukces Polski w Ameryce

Subskrypcja pożyczki w N. Yorku przekroczyła sumę 47 milj. dolarów  
Zainteresowanie amerykańskich kapitałów inwestycyjnych lokatą w przemyśle polskim. — Serdeczne depezesz gubernatora Federal Reserve Bank do posła polskiego w Waszyngtonie

NOWY JORK, 21 października. (Pat.) — Emisja pożyczki polskiej spotkała się na rynku amerykańskim z pełnym powodzeniem, w rezultacie którego subskrypcja znacznie przewyższyła sumę 47 milionów dolarów, ofiarowanych na rynku tutejszym z ogólnej sumy 72 miliony dolarów.

Dzięki temu znaczna część zapotrzebowań tutejszej publiczności nie mogła być uwzględniona.

Według opinii tutejszego świata finansowego subskrypcja ta jest dowodem zaufania opinii amerykańskiej do polityki ogólnej i gospodarczej rządu polskiego, które niewątpliwie znajdują swój wyraz we wzmożonym zainteresowaniu inwestycyjnych kapitałów amerykańskich możliwością

mi lokaty w różnych dziedzinach polskiej przedsiębiorczości.

Jednym z dowodów sympatycznej oceny, z jaką spotkała się polska pożyczka, zwłaszcza ze

względem na jej cel zasadniczy utrzymania stabilizacji pieniądza polskiego, jest depeza gubernatora „Federal Reserve Bank“ w Nowym Jorku Stronga do posła

polskiego w Waszyngtonie. Depesza ta brzmi:

„W mej depezy pragnę dać wyraz moim powinszowaniom dla Polski oraz dla pana. Jedną z naj-

głębszych krzywd, wyrządzonych przez wojnę, są cierpienia, wynikiem z pewnego zamętu w dziedzinie pieniądza, których ciężar spada na barki tych, którzy najmniej są zdolni do jego ponoszenia, a mianowicie na barki ubogich — niezamożna rodzina polska będzie wiedziała, że nie grozi jej już powtórzenie się tej klęski. Jestem przekonany, że świadomość odzyskania tej przysługi polskiemu narodowi będzie dla pana stałym źródłem najgłębszej radości i cieszyć się tem powodzeniem.

Podpisany: (—) Strong“.

## Sejm zbierze się na sesję budżetową przed 1 listopada

Warsz. kor. „Gł. P.“ (St.Gr.) tel.:

Wczoraj rada ministrów odbywała się częściowo przy udziale podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu p. Grodyńskiego.

Rada zaaprobowala preliminarz budżetowy na rok 1928/9 opracowany przez ministerstwo skarbu i rozpatrzone przez premiera marszałka Piłsudskiego. Upoważniono ministra skarbu do oddania preliminarza do druku. W związku z tem stało się wiadomem że sejm będzie zwołany na sesję budżetową. Stanie się to zgodnie z konstytucją przed 1-szym listopada r. b.

\*  
AMSTERDAM, 21 października. (Pat.) — Transza holenderska polskiej 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej 1927 roku została całkowicie pokryta.



## Marsz. Piłsudski konferował z p. o. ministra p. Knollem.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (stgtelef). Wczoraj o godz. 1 po poł. przybył do gmachu ministerstwa spraw zagr. premier marszałek Piłsudski i konferował około godziny z p. o. ministra p. Romanem Knollem o aktualnych sprawach polityki zagranicznych.

## Samochód pierwszego prezydenta ofiarowany Muzeum Narodowemu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (ld) telef. Do Urzędu ruchu kołowego przy Komisariacie Rządu m. st. Warszawy zgłosił się wczoraj pewien starszy pan w celu zarejestrowania samochodu marki szwajcarskiej. Pan ów oświadczył, że samochód ten był ongiś własnością Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabriela Narutowicza i został przez niego (rejestrującego) kupiony nie w celu osobistego nabytku, ale jedynie po to, aby po gruntownym odnowieniu oddać tę cenną pamiątkę w darze Muzeum Narodowemu w Warszawie.

Ofiarodawca oświadczył jednak że pragnie nazwisko swoje zachować w tajemnicy. Wkrótce Muzeum Narodowe mieścić będzie ten ciekawy dar.

## 3 socjaliści francuscy wyjechali wczoraj do Moskwy.

PARYŻ 21.X. PAT. Pomimo uchwały komisji administracyjnej francuskiej partii socjalistycznej trzech członków stronnictwa wyjechali wczoraj wieczorem do Moskwy na uroczystości, związane z 10-tą rocznicą rewolucji. Komisja postanowiła niezwłocznie wykluczyć ich z partii.

## Alechin — Capablanca 18 partja na remis

BUONES AIRES, 21.X. PAT. 18-ta partja meczu szachowego o mistrzostwo świata pomiędzy Alechinem i Capablancą zakończyła się na remis po 28 pos. Stan meczu: Alechin 3 p., Capablanca 2 p. (13 partji nierozegranych).

## Komisja rozjemcza wydała orzeczenie w zatargu górniczym

BERLIN, 21 października (Pat) Rokowania w sprawie strejku węglowego trwały dzisiaj przez cały dzień bez skutku.

Komisja rozjemcza wydała wobec tego wieczorem orzeczenie rozjemcze, podwyższające płace górników o 60 fenigów od szczytu, gdy górnicy żądali 80 fenigów. Przewidziana w orzeczeniu podwyżka nowej regulacji płac ma obowiązywać do dnia 31-go sierpnia 1928 roku. Obie strony, to znaczy związek zawodowy i właściciele kopalni mają się wypowiadzić, czy przyjmują to orzeczenie, do jutra, do godz. 4 pop.

Jeżeli którakolwiek ze stron nie przyjmie tego orzeczenia, to jest rzeczą pewną, że minister pracy ogłosi powyższe orzeczenie za obowiązujące.

BERLIN, 21 października. (A. T. E.) — Związek właścicieli cukrowni wystosował depeze do ministra gospodarstwa krajowego wskazując na to, że w razie przedłużenia się strejku w zagłębiu węglowym niemiecki przemysł cukrowniczy narażony będzie na bardzo poważne straty. Kilkanaście wielkich cukrowni już musiało zaprzest pracy wobec braku węgla.

# Zabójca Petlury przed sądem

## Czy Szwarzbard działał pod wpływem antysemickich artykułów „Trizuba”?

PARYŻ, 21 października. (Telegram własny „Głosu Polskiego”) — Na wczorajszej rozprawie w procesie Szwarzbarda prokurator złożył sądowi list Dubrowskiego, byłego komisarza sowieckiego, stwierdzający, że Szwarzbard pozostawał w stosunkach z Sowietami, które zwracały się do niego za pośrednictwem znanego bojowca komunisty Wołodina. Na zapytanie przewodniczącego w tej kwestji, Szwarzbard odpowiada:

— „Lud żydowski miał Chrystusa, ale wydał też Judasza. Takim Judaszem jest Dubrowski”.

**Obrońca Szwarzbarda Torres** oświadcza, że Dubrowski jest prokuratorem, byłym agentem ochrony carskiej.

**Prokurator** przedstawia też list, otrzymany od pułkownika Budakowa, mieszkającego w Kaliszu, stwierdzający, że nigdy w żadnym miejscu, gdzie był postój wojsk ukraińskich, nie było gwałtów na ludność żydowską. Petlura podobno przy każdej okoliczności stałe wzywał wojsko do poszanowania własności prywatnej i do niewyrządzania krzywdy ludności żydowskiej. Rzekomy pogrom w Płoskirowie — twierdzi pułkownik Budakow — nie był wcale gwałtem przeciwko ludności żydowskiej, lecz raczej przeciwko ludności ukraińskiej, przeciwko elementom, sympatyzującym z bolszewikami, które zwalczały ruch niepodległościowy ukraiński. Ataman Symosenko, który dowodził wojskiem ukraińskim w Płoskirowie, został za dopuszczenie do gwałtów, wyrządzonych przez jego wojska, zawieszony i oddany pod sąd polowy, oraz

skazany na karę śmierci.

Odczytanie tego listu wywołuje gwałtowną polemikę między Tor-

resem a przedstawicielami powództwa cywilnego.

**Adwokat Campinchi** odczytuje szereg dokumentów, potwierdzających opinię pułkownika Budakowa.

W dalszym ciągu zeznaje **świadek gen. Szapował**, który dowodził wojskiem ukraińskim na wschodnim froncie.

Oświadcza on, że w czasie cofania się wśród ciężkich bojów przez Kijów, Fastów, Berdyczów, Winnicę i Żmerynkę do Galicji nie było żadnych pogromów. Żadne pismo żydowskie jego o to nie oskarżało. Świadek cytuje wypadek, gdy w czasie postoju jego wojska koło Orynina, przybył 15 maja 1919 roku do jego kwatery Petlura, który zamieszkał w Mielnicy u miejscowego rabina. Pozostawał on tam dwa miesiące razem ze swoim sztabem. **Delegacja żydowska** dziękowała mu wówczas za nadzwyczaj poprawny stosunek oficerów i wojska do ludności żydowskiej. Sam Szapował wstrzymał pogrom w Oryninie, przygotowywany przez zrzuślikowaną ludność, przez ściągnięcie części wojska z frontu, czem częściowo przypisuje swą porażkę w tym miejscu.

**Obrońca Torres** oskarża Szapował o zdradę wobec Wołodina, z którym utrzymywał stosunki przyjacielskie, a równocześnie oskarżał go przed sędzią śledczym o spełnianie rozkazów Sowietów i podburzał Szwarzbarda do popełnienia zabójstwa.

**Św. Szapował** odpowiada, iż podejrzewał Wołodina, postanowił nie zrywać jednak z nim stosunków, dopóki podejrzenia jego nie znajdą potwierdzenia.

**Obrońca Torres** odczytuje w tłumaczeniu artykuły z „Trizuba” tygodnika ukraińskiego, wychodzącego w Paryżu pod naczelną re-

dakcją Prokopowicza. W czasopiśmie tem ukazał się szereg artykułów, podburzających do pogromów. Pod ich wpływem Szwarzbard popełnił zabójstwo.

**Adwokat Torres** odczytuje szereg artykułów z dziennika „Trizub” w którym jest wyraźnie mowa, iż rząd ukraiński jest przeciwny kolonizacji żydów na Ukrainie, ponieważ żydzi, jako naród przeważnie handlowy, działaliby demoralizująco na włościan, tembardziej iż w czasach przewrotów w Rosji odgrywali wybitne role u bolszewików i piastowali godności komisarzy. W tym miejscu wstaje Szwarzbard i podnieconym głosem woła. Żydzi od pierwszego wieku po Chrystusie są narodem kolonizacyjnym. Świadek Prokopowicz zaznacza dalej iż być przeciwnym kolonizacji żydów na roli nie jest jeszcze być antysemitą. Zresztą znany przywódca ruchu żydowskiego Zabotyński jest przecież również przeciwnym osiedleniu się żydów na roli, a jednakże nie można go przecież z tego powodu nazwać antysemitą.

**Prokopowicz** zaprzecza, by artykuły miały charakter agitacyjny, wskazywał on w nich jedynie na niebezpieczeństwo — rozpoczętej przez Sowietów kolonizacji żydowskiej na Ukrainie, kiedy to odbierano ziemię chłopom, oddając ją żydom. Właśnie ten środek pobudza nienawiść ukraińców do żydów i jest owocem polityki Sowietów. Divide et impera

W dalszym ciągu procesu zeznaje profesor College de France Langevin, wiceprezes Ligi obrony praw człowieka i obywatela. Prof. Langevin wystawiła obrona Szwarzbarda dla wydania ekspertyzy o moralnym i politycznym podkładzie zabójstwa Petlury.

Prof. Langevin zeznaje, iż Petlura jest bezwzględnie odpowiedzialnym moralnie za pogromy żydów na Ukrainie; przyczem on

osobiście jest przeciwnym załatwianiu porachunków politycznych drogą morderstwa, jednakże, powiada świadek, często się zdarza, iż czynem kieruje moment emocjonalny a nie racjonalny. Ten moment emocjonalny odegrał wielką rolę u Szwarzbarda. Morderstwo Petlury było odruchem zemsty, tembardziej, iż oskarżony nie działał pod wpływem bezpośrednich wrażeń, lecz z premedytacją gdyż czekał on na zemstę aż 8 lat.

W tym miejscu Szwarzbard wstaje i mówi. Francja musiała czekać 57 lat, aby pomścić klęskę roku 1870.

**Adwokaci** obu stron zadają świadkowi szereg pytań, z których wynika, że obrona Szwarzbarda zamierza w ioku procesu skonstruować tezę o odpowiedzialności moralnej Petlury, ponieważ dokumenty przedstawione przez stronę przeciwną, a zwłaszcza rozkaz Petlury, zabraniający pogromów, osłabiają tezę odpowiedzialności bezpośredniej.

Następny świadek pułkownik armii ukraińskiej Prokopowicz, b. minister rządu ukraińskiego, a obecny redaktor czasopisma „Trizub” zeznaje w łamanej francuzycznie.

**Obrońca Szwarzbarda Torres** przedrzeczenia świadka, który wobec tego zwraca się do przewodniczącego, mówiąc:

— Czy jestem tu poto, bym zeznawał, czy po to, aby być obrażanym.

**Prokopowicz** zeznaje, iż Petlura nigdy nie był antysemitą i przeciwdziałał pogromom. Petlura, który był współpracownikiem Prokopowicza, nigdy nie pisywał artykułów obrażających żydów, a zawsze dążył do zjednoczenia żydów z ukraińcami.

# Strejk bankowców zlikwidowany

## Solidarna akcja pracowników zmusiła dyrekcję Banku Dyskontowego do kapitulacji

### Jakie pensje otrzymają urzędnicy oddziału łódzkiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Zgodnie z naszą wczorajszą zapowiedzią zatarg w Banku Dyskontowym Warszawskim został w dniu wczorajszym zlikwidowany. Warunki ustalone wczoraj w ministerstwie są następujące:

**Suma ryczałtowa podwyżki** wynosi 330 tysięcy złotych rocznie.

Podwyżki będą udzielane lojalnie: nie będzie pokrzywdzonych lub faworyzowanych. W stosunku do tych pracowników, którzy pracują mniej niż pół roku dyrekcja zobowiązań nie przyjmuje.

**Minimum podwyżki** wynosi 10 proc., **maksimum** 30 proc., z zastrzeżeniem zastosowania tej pod-

wyżki odwrotnie proporcjonalnie w stosunku do pensji, t. j. wyższe pensje otrzymają niższą a niższe wyższą podwyżkę. Termin podwyżki ustalony został od 1 października r. b.

**Minimum pensji** dla etatowego urzędnika ustalono 300 złotych miesięcznie.

Specjalne warunki ustalono dla oddziału w Łodzi. Mianowicie dietariusze, którzy stanowią 50 proc. personelu oddziału powrócą wszyscy do pracy. W miarę powrotu normalnych stosunków dyrekcja będzie dążyć do stabilizowania tych urzędników.

**Minimum pensji** dla oddziału

łódzkiego dla etatowych 300 zł. dla nieetatowych 200 złotych.

Dyrekcja banku zwróci się do ministerstwa pracy o zezwolenie na przedłużenie godzin pracy dla odrobienia zaległości wywołanych przez strejk, przyczem za godziny nadetatowe płacić będzie oddzielnie.

Najważniejszy ustęp umowy dotyczy **stosunków personalnych**.

Ustęp ten brzmi jak następuje: **Dyrekcja Banku Dyskontowego oświadcza** kategorycznie, że w stosunku do pracowników będzie stała na stanowisku takim, jak gdyby strejku nie było i nie będzie stosowała szykan i represji.

Dyrekcja kategorycznie oświadcza, że nie będzie stosowała represji do pracowników związkowych. Dyrekcja nie odmawia prawa delegatom zwracania się do dyrekcji w sprawie wzajemnych stosunków.

Stanowisko dyrekcji Banku co do trzech pracowników nie uległo zmianie i wobec tego pracownicy ci dla dobra ogółu i ułatwienia sytuacji złożyli wczoraj w banku podanie o zwolnienie.

Powrót do pracy nastąpi dzisiaj 22 października.

Dyrekcja za czas strejku wypłaciła ma pracownikom pełne pobory.

## Niedyskretne pytanie p. Parkera

### Generalnemu agentowi reparacyjnemu nie podoba się podwyżka płac urzędniczych

BERLIN, 21 października. (Pat) Sensacją dnia było wystąpienie generalnego agenta reparacyjnego p. Parkera Gilberta w sprawie ustawy, podwyższającej pobory urzędnicze.

Chodzi tu o list p. Gilberta Parkera do ministra finansów, zapytujący, jak ministerstwo finansów wyobraża sobie pokrycie budżetu, zwiększonego przez podwyżkę uposażeń urzędniczych.

Z kół zbliżonych do p. Gilberta Parkera na zasadzie informacji pism twierdzi „Vossische Zei-

tung”, że Parker Gilbert uważa, że sytuacja gospodarcza Niemiec jest tego rodzaju, że najpóźniej w roku 1929 wynikną poważne trudności z pokryciem tych wydatków.

Dzienniki demokratyczne podkreślają, że poprzedni minister finansów — demokrata — nie miał w czasie swego urzędowania ani jednego nieporozumienia z agentem reparacyjnym, gdy obecny minister — centrowiec — poraz trzeci znajduje się w pewnym zatargu z p. Gilbertem.

## Anglja na zbrojenia wydaje więcej niż przed wojną

LONDYN 21. PAT. Dzisiaj po południu lord Robert Cecil, który zrezygnował ze stanowiska członka gabinetu, nie zgadzając się na politykę rozbrojeniową rządu, rozpoczął swoją kampanję na rzecz rozbrojenia.

W wygłoszonym tu przemówieniu, lord Cecil oświadczył, że bez międzynarodowego ograniczenia zbrojeń niema żadnej nadziei na trwałość pokoju.

Lord Cecil podkreślił z naciskiem konieczność, aby W. Brytania uczyniła w tej sprawie więcej,

niż dotychczas, dodając, że z wyjątkiem Rosji, co do której niepodobna otrzymać ścisłych informacji. W. Brytania jest jedynym krajem europejskim, w którym wydatki na uzbrojenie są wyższe obecnie niż w roku 1913.

Lord Cecil sądzi również, że W. Brytania powinna z zastrzeżeniem podpisać klauzulę warunkową w sprawie obowiązkowego rozjemstwa oraz przystąpić do traktatów rozjemczych.

# Dziś ostatni dzień subskrypcji

7% pożyczki stabilizacyjnej 1927 r. Rzecz. Polsk.

Bank Handlowy w Warszawie S. A., Bank Amerykański w Polsce S. A., Bank Cukrownictwa S. A., Bank Dyskontowy Warszawski, Polski Bank Przemysłowy S. A., Powszechny Bank Kredytowy S. A., Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A., Bank Towarzystw Spółdzielczych S. A., Bank Zachodni S. A., Bank Ziemiański S. A., Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A., Dom Bankowy D. M. Szereszowski.

Ś. † P.

## Gustaw Daniłowski

Wczoraj w nocy po dłuższej chorobie zakończył życie ś. p. Gustaw Daniłowski.

Literatura polska oplakuje dziś stratę jednego z czołowych przedstawicieli. Po Zeromskim i Reymoncie schodzi do grobu wybitny przedstawiciel piśmiennictwa, jeden z plejady wielkich naszych przedwojennych pisarzy, bojując walką o niepodległość i byłym żołnierz Legionów — ś. p. Gustaw Daniłowski.

Gustaw Daniłowski urodził się w r. 1872 w Cywińsku w gubernii Kazańskiej, do szkół średnich uczęszczał w Warszawie, studia wyższe odbywał w instytucie technicznym w Charkowie.

Na przełomie 19 i 20-go wieku wstąpił w szranki literackie i odąd nieprzerwanie służył swym piórem piśmiennictwu polskiemu. Z dzieł jego wymienić należy: „Nemo” (1900), „Na wyspie” (1901), „Z minionych dni” (1902), „Dwa głosy” (1903), „Fragment pamiętnika” (1905), „Jaskółka” (1905), „W miłości i boju” (1910), „Marja Magdalena” (1911), „Lili” (1917), „Tętent” (1919).

Daniłowski od najmłodszych lat swą młodość był związany z ruchem niepodległościowym i działaczami politycznymi i społecznymi, przygotowującymi zbrojny czyn. Nietylko wielki swój talent literacki, swe słowo poetyckie, dar kształtowania postaci swej bujnej wyobraźni, oddawał na usługi ruchu niepodległościowego — ale również i siebie samego, swą osobistość, pełną entuzjazmu i gotowości do czynu.

Podobnie jak Sieroszewski try Strug porwany ideologią legionową i fascynującym czarem postaci Komendanta, już na szereg lat przed wybuchem wojny światowej brał udział w przygotowaniach do zbrojnej rozprawy z zaborcami, a w chwili wybuchu wojny zaciągnął się jako szeregowiec w młode rzesze legionowe, dzieląc z nimi dołę i niedole.

Po wskrzeszeniu państwa polskiego nie przerwał pracy pisarskiej. „Kurier Poranny” i „Przeгляд Wieczorny” stały się terenem na którym wypowiadał swe myśli i refleksje, zawsze żywo i z temperamentem ujmując kwestie dnia prostując fałszywe poglądy zastojców — wiecznie młody i wiecznie wierny ideałom swej młodości. Generacja wielkich mistrzów

### Epidemia paraliżu dziecięcego

zatarca coraz szersze kręgi w Rumunji

Ponieważ epidemia paraliżu dziecięcego w Rumunji z dnia na dzień się rozszerza, rząd rumuński wydał cały szereg zarządzeń ochronnych. Przedewszystkiem przedłużono na czas nieograniczony wakacje letnie we wszystkich szkołach powszechnych i średnich.

W dalszym ciągu wydano zakaz uczęszczania młodzieży szkolnej do kinematografów, do teatrów, na odczyty itd. Przed wejściem do wszystkich teatrów, kinematografów, oraz sal koncertowych i odczytowych ustawiono specjalne posterunki policyjne, które czuwać mają nad tem, by młodzież respektowała powyższe zarządzenie.

Uczniowie, którzy by pomimo to usiłowali przedostać się do teatru lub kinematografu, podlegać będą ostrym karom, a ewentualnie mogą być nawet wydaleny ze szkoły.

### Ruch wydawniczy

STEFAN ZWEIG, 24 godziny z życia kobiety. W odmęcie uczuć. Inst. Wyd. „Renaissance”. 1927. Skład główny w księgarni L. Fiszera w Łodzi.

Stefan Zweig jest pisarzem wielkiej miary. Posiada on niespożyta energię i żywotność, a słowa jego zdradzają mocną wolę twórczą. Zweig stwarza sytuacje powikłane napozór, a przecież proste w swej istocie, jak powikłaniem pozornym a prostym w istocie jest życie samo.

W trzech nowelach niniejszego tomu (24 godziny z życia kobiety, Agonia serca, W odmęcie uczuć) przeprowadza Zweig ideę, że prawda bytu rozpoczyna się dopiero po stopieniu w jedno sprzecznych pierwiastków istoty ludzkiej, krwi i ducha, instynktów i sumienia. Potężne wizje artystyczne malują z najbezwzględniejszym realizmem burzę i walki rozdwojenia, zachodzącego w duszy ludzkiej, zanim ta jedność może być osiągnięta. — o ile ona wogóle osiągnięta być może.

□□□□□□□□□□□□□□□□□□

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## LUNA Czary

Początek seansów codz. o godz. 3-iej, ost. o 6-iej, w soboty i niedz o g. 1-iej, ostat. o godz. 4-iej po poł.

Początek codz. o g. 4 pp. w soboty i niedziele o godz. 1-iej po poł.

w 2 kinoteatrach

Dziś i dni następnych!

Nieśmiertelna epopea chwały Francji



## NAPOLEON

## w MOSKWIE

Glorja i martyrologja geniusza wojny.

Wande'a, — Moskwa, — Paryż

Ofenzywa w 1812 r. Borodino.

W roli Karol de Vogt, Maria Minceli, Angelo Ferrari

## Szachy

### Turniej w Londynie

W 7 rundzie Marshall wygrał łatwo partję, otwartą nieregularnie, z Colle. Bogoljubow w środku partji z Niemcowiczem popełnił kilka zdecydowanych błędów, w rezultacie czego przegrał. Ten rezultat odsunął mistrza rosyjskiego na jedno z dalszych miejsc w tabeli. W partji pionem damy Tartakower łatwo pokonał Winterra, Reti przegrał indyjską partję do Thomasa, który przez cały czas grał świetnie.

Indyjską partję Fairhurst — Yates i partję pionem damy Bürger — Vidmar przerwano. Yates ma lepszą grę, a Vidmar najprawdopodobniej osiągnie tylko remis.

Stan obecny turnieju: Tartakower 5 i pół, Marshall i Niemcowicz po 5, Vidmar 4(1), Reti 4, Bogoljubow 3(1), Colle i Winter po 3, Thomas 2, Yates 1 i pół (2), Bürger i Fairhurst po 1 i pół (1).

### Indyjska obrona

Partja poniższa grana była na turnieju londyńskim w dniu 15-go października.

Białe.	Czarne:
Bogoljubow	Winter
1. d2—d4	Sg8—f6
2. Sg1—f3	e7—e6
3. c2—c4	Gf8—b4†
4. Sb1—d2	b7—b6
5. a2—a3	Gb4xd2†
6. Sf3—d2	

Za najlepsze posunięcie uważane jest 6.Dd2.

6. . . . .	Gc8—b7
7. Dd1—c2	d7—d6
8. b2—b4	O—O
9. Gc1—b2	c7—c5
10. e2—e3	Sb8—d7
11. d4xc5	

Możliwe jest tu również f2—f3.

11. . . . .	d6xc5
12. Gf1—d3	Dd8—c7

12.... Gg2? byloby oczywiście błędem, gdyż wtedy 13.Wg1, Gb7; 14.Gh7,† itd.

13. O—O	Sd7—e5
14. Sc3—e4	

Ryzykowna metoda gry. Ostrożniej byloby f2—f3, ale Bogoljubow lubi pozycję z możliwościami dla obydwu stron.

### Capablanca-Aljechin

Jak już donosiliśmy 17 partja turnieju o mistrzostwo świata zakończyła się również na remis po 59 posunięciach, wobec czego stan turnieju jest następujący: Aljechin — 3, Capablanca — 2, remis — 12.

Powstające w związku z tem obawy, że turniej trwać może do Bożego Narodzenia i dłużej, są całkiem nieuzasadnione. Regulamin przewiduje wprawdzie, że

14. . . . .	Sf6—g4!
15. Se4—g3	f7—f5
16. Wf1—e1	h7—h5!

Bardzo dobrze i energicznie. Przez wzgląd na Se5—f3† nie wolno oczywiście bić piona.

17. Gd3—e2! . . . . .  
Najlepsza, a może nawet jedyna obrona.

17. . . . .	h5—h4!
18. Sg3—f1	h4—h3!
19. g2xh3	Dc7—c6?

Mistrz angielski, który do tej chwili grał bez zarzutu, rozpoczął przedwcześnie atak. Należało grać prosto Sg8—f6, co dawało pełną widoków pozycję zaczepną.

Podwójny pion na linii h nie jest wiele wart.

20. e3—e4! . . . . .  
To i następne posunięcie unicestwiają cały atak czarnych.

20. . . . .	f5xe4
21. b4—b5	Dc6—d7

Ewentualna próba 21...., e3 jest beznadziejna, następuje bowiem 22.bc e†; 23. Kg2 Gc6†; 24. Kg3 itd.

22. Ge2xg4	Sc5xg4
23. h3xg4	Wf8—e8
24. We1—e3	Wa8—f8
25. We3xf3	e4xf3
26. Wa1—d1	Dd7—e7
27. Dc2—g6	

Pod tem posunięciu czarne pod daty partję.

\* \* \*

W 8 rundzie turnieju londyńskiego partja Reti — Marshall po dłuższej walce zakończyła się na remis. Nieregularna partja Niemcowicz — Winter była przez obydwie strony traktowana ofensywnie i miała zmienny przebieg. W rezultacie Winter osiągnął przewagę i wygrał. Partja Faorhurs† Bürger wskutek błędnej kombinacji zakończyła się dla białych porażką. Pozostałe partje są w zawieszaniu, przyczem Tartakower najpewniej wygra od Yatesa. Bogoljubow również stoi nieco lepiej, niż Colle. W partji pionem damy Vidmar — Thomas szanse są jednakowe.

### Niedzielne mecze

o mistrzostwo Polski i lig okręgowych

Niedzielne mecze o mistrzostwo Polski i lig okręgowych przedstawiają się dość fascynująco. Grają drużyny od wyników których częściowo uzależnione jest uzyskanie tytułu mistrza lig okręgowych oraz wyjaśnienie niemal ostateczne kto właściwie spadnie do swego okręgu z drużyn ligowych. Niedziel

ny kalendarzyk przedstawia się następująco:

Polonia—Hasmonea w Warszawie, Ruch—Czarni w Kałowicach, Pogoń—IFC we Lwowie, Turyści—Warszawianka w Łodzi.

O mistrzostwo lig okręgowych grają: ŁTSG — Śląsk w Łodzi i 6 pułk lotniczy—Garbarnia we Lwowie.

Dnia 20 października r. b. o godz. 5.40 po południu po długich lecz ciężkich cierpieniach zmarł



# Aleksander Petersilge

obywatel m. Łodzi, rotmistrz rezerwy

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 86. nastąpi w sobotę dnia 22 października o godz. 3-ej po południu na Stary cmentarz prawosławny, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

**Żona, Dzieci, Zięć, Wnuczka i Rodzina.**

## Wiadomości bieżące

### Zjazd „Hitachdut” w Łodzi

24 listopada b. r. otwiera się w Łodzi trzecia konferencja krajowa sjonistycznej partji pracy „Hitachdut” w Polsce. Konferencja trwać będzie przez 25, 26 i 27 listopada r. b.

We wszystkich sprawach dotyczących konferencji należy się zwracać do autonomicznej konferencji zjazdowej z siedzibą w Łodzi pod adresem: „Hitachdut”, Łódź, Sienkiewicza 3-5.

### Udogodnienia elektrowni dla żydów

Wyrekcja elektrowni wyrażła swą zgodę, by żydzi płacili za skonsumowany prąd o jeden dzień później, o ile termin przypada na sobotę lub dzień świąteczny.

Decyzją swą elektrownia pojęła na skutek starań Towarzystwa zachowania soboty.

### Walne zebranie komitetu pomocy akademikom

W dniu 8 listopada o godz. 7 wlecz w sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego odbędzie się walne zebranie komitetu wojewódzkiego pomocy młodzieży akademickiej.

Zaproszenia z podpisami pp. wojewody Jaszczolta i wojewody Sołtana rozesłane zostały do wszystkich członków komitetu, kół przyjaciół akademików na terenie województwa, szeregu stowarzyszeń i t. d.

Na porządku obrad zebrania, poza sprawami formalnymi umieszczono kwestję absolutorjum dla dotychczasowych władz stowarzyszenia oraz wybory nowego zarządu, poza tem omówiony będzie program prac komitetu, kół przyjaciół akademików na prowincji i t. d.

Sekretariat komitetu jest czynny codziennie w godzinach od 10—1 w gmachu województwa.

### Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski, Piotrkowska 509; S. Hamburga—Główna 50; B. Głuchowski—Narutowicza 4; I. Sitkiewicza—Kopernika 26; A. Charema—Pomorska 10; A. Potasza—Plac Kościelny 10.

### Gabinet dentystryczny

**E. FUCHS**

Nawrot 4, tel. 27-31.

Przyjmuje osobście.

## Dach nad głową dla eksmitowanych

### Postulaty Łodzi na zjeździe miast w Poznaniu

W dniu wczorajszym wyjechała do Poznania delegacja Łodzi na zjazd związku miast. W związku z tym zjazdem zarząd towarzystwa „Lokator” przesłał do Poznania obszerną depeszę, w której przedkłada szereg postulatów Łodzi z dziedziny mieszkaniowej. W pierwszym rzędzie chodzi o wprowadzenie do ustawy o ochronie lokatorów przepisów, zakazujących eksmisji lokatorów, o ile gmina nie zapewni eksmitowanemu chociażby najskromniejszego pomieszczenia. Sady w ogóle powinny wydawać eksmisję jedynie w wyjątkowych wypadkach dowiedzionej złej woli loka-

tora. W sprawie rozbudowy Łódź domaga się budowy przez gminy domów o tanich małych mieszkaniach, jak również pomieszczeń dla bezdomnych eksmitowanych. W celu szybkiego uskutecznienia tego planu przez gminy, winny one zaciągać długoterminowe pożyczki. Pożyczki budowlane winny być nisko oprocentowane na wzór państw zachodnioeuropejskich, a mianowicie na 3 proc. rocznie wraz z umorzeniem. Różnica oprocentowania winna być pokryta przez gminy z podatku lokalowego (który powinien być całkowicie przeznaczony na cele rozbudowy) luksusowo-

wego od mieszkań, a po części z podatków, pobranych od właścicieli nieruchomości. Dotychczasowe wysokie oprocentowanie pożyczek tych uniemożliwia budowę domów o tanich mieszkaniach. Wreszcie nie mniej doniosłą kwestją w całokształcie zagadnień rozwoju ruchu budowlanego jest postulat ustanowienia przez rząd cen maksymalnych na zasadnicze artykuły budowlane, w pierwszej linii zaś na cegłę, której ceny są wciąż sztucznie śrubowane. Koszt wytworzenia jednego tysiąca sztuk cegieł wynosi 26 złotych, pobiera się zaś za nie do 90 złotych. (e)

## B. starosta piotrkowski przed sądem

### za nadużycia paszportowe

W sądzie okręgowym piotrkowskim rozpoczęła się wczoraj sprawa przeciwko b. staroście Stanisławowi Fijałkowskiemu oraz dwu urzędnikom starostwa Bielskiemu i Maneckiemu, oskarżonym o nadużycia paszportowe. Akt oskarżenia zarzuca wymie-nionym, że nielegalnie wydawali paszporty zagraniczne, przywłaszczając sobie opłaty.

Nadużycia ujawnione zostały w czasie lustracji, dokonanej przez delegata województwa łódzkiego.

Na rozprawę wezwano 80-ciu świadków.

Sprawa potrwa 3 dni.

## Socjaliści wystąpili

### z pabjanickiej rady miejskiej

Frakcje radnych Polskiej partji socjalistycznej i Niemieckiej socjalistycznej partji pracy wystąpiły do prezydium rady miejskiej m. Pabjanic następujące oświadczenie:

Po ujawnieniu nadużyć w magistracie frakcje powyższe uważały za swój obowiązek uczynić wszystko, co było w ich mocy, aby szybko ko uzdrowić gospodarkę miejską; spowodowały złożenie mandatu przez b. ławnika Pluskowskiego, powołując na jego miejsce Franciszka Janowskiego; wystąpiły z inicjatywą uchwalenia wotum nieufności b. prezydentowi miasta Janowi Jankowskiemu; spowodowały w porozumieniu z władzami nadzorczymi złożenie mandatu przez b. wiceprezydenta Konrada Skowrońskiego, a następnie, biorąc pod uwagę wytworzoną sytuację, aby dać wolną rękę radzie miejskiej w sprawie wyboru nowych członków magistratu, zgodziły się na rezygnację pozostałych członków, którzy żadnej winy nie ponoszą, a to w przekonaniu, iż większość radziecka ławniczej dotąd do porozumienia w sprawie wyboru nowego magistratu i w ten sposób utrzyma autorytet naszego samorządu.

W związku z wytworzoną sytuacją radni z frakcji prawicy i skrajnej lewicy złożyli swe mandaty, co w dużym stopniu spowodowało przerzucenie całej odpowiedzialności na frakcje pozostałe w radzie miejskiej i utrudniło prowadzenie normalnej pracy. Ponieważ frakcja N. P. R., która należała do większości, pro-wadziła ostatnio robotę destrukcyjną, wysuwając żądania zbyt

daleko idące, na co inne frakcje zgodzić się nie mogły oraz nie dotrzymała swych przyrzeczeń, wreszcie ostatecznie zerwała posiedzenie R. M. i nie przybyła na ostatnie posiedzenie w dniu dzisiejszym, gdzie na porządku dziennym były sprawy pierwszorzędnej znaczenia dla samorządu m. Pabjanic i szerokiach mas robotniczych, jak: uzupełnianie wyborów do magistratu, uchwalenie pożyczki inwestycyjnej na budowę rzeźni i łaźni, rozbudowę sieci elektrycznej oraz na plan regulacyjny miasta i inne b. ważne sprawy dla gospodarki miejskiej, przez co nie dopuściła do ich załatwienia, przeto frakcje P. P. S. i Niem. S. P. P. będąc przekonane, że w tych warunkach praca pozytywna jest uniemożliwiona i nie chcą brać wyłącznej odpowiedzialności na siebie za dalszy tok działalności rady miejskiej i kompromitować instytucji samorządu, jak to czyni N. P. R., niniejszem oświadcza, iż radni tychże frakcji składają swe mandaty i odwołują się przez odbycie nowych wyborów do woli szeregi mas ludności miasta, stwierdzając jednocześnie iż główna odpowiedzialność za następstwa spada na frakcję Narodowej partji robotniczej.

Pabjanice, d. 20.X 1927 r.

(—) T. Luboński (—) St. Olejniczak

(—) Fr. Fokczyński

(—) M. Raczyński (—) St. Mrozińska

(—) E. Linke (—) J. Kittel

(—) O. Hegenbart (—) W. Raszczyła

(—) A. Szczerkowski

## Na kogo kolej jutro

### z pośród rezerwistów i pospolitaków

Biuro wojskowo - policyjne magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 24 października, winni stawić się do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronia (kat. A C i C jeden) roczników 1901, 1899 i 1887 oraz ci z roczników od 1890 do 1898 włącznie którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrań kontrolnych, lecz z jakichkolwiek powodów obowiązku tego dotychczas nie spełnili.

Zamieszkali na terenie P. K. U. Łódź - Miasto I (komisariaty pol. II, III, V, VII, IX i XI): Rocznik 1887 o nazwiskach na litery L i Ł, w lokalu, przy ulicy Leszno nr. 7-9 (koszary 28 p. Strzel-

ców Kan), rocznik 1899 o nazwiskach na litery H i Ch — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 62 (koszary 31 p. p.).

Z przynależnych do P. K. U. Łódź - Miasto I — zamieszkali na terenie komisariatu VII: Rocznik 1887 o nazwiskach na litery R do Z — w lokalu przy ul. Leszno nr. 7-9 (koszary 28 p. Strz. Kan.); zamieszkali na terenie komisariatu IV: Rocznik 1890 o nazwiskach na litery R do Z — w lokalu, przy ul. Konstantynowskiej nr. 81 (koszary 4 baonu sanitarnego).

Zebrania kontrolne zaczynają się o godz. 9 rano. Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

## 2-godzinny strejk protestacyjny proklamowany został na dziś w miejskich zakładach kąpielowych

W czwartek wieczorem odbyło się posiedzenie specjalne zarządu zw. prac. inst. użyt. publ. Na posiedzeniu tem omawiano szereg spraw związanych z sytuacją ekonomiczną pracowników miejskich. Ponieważ upłynął już termin, w którym wiceprez. Wojewódzki zobowiązał się wypłacić pracownikom drugą połowę dodatku mieszkaniowego, postanowiono zażądać w formie kategorycznej wypłacenia tego podatku. Na wypadek niezrealizowania tego postulatu niezwłocznie prezydium zw. upoważnione zostało do nawiązania pertraktacji z pozostałymi związkami pracowniczymi w sprawie proklamowa-

nia strejku na terenie magistratu. Następnie poruszono sytuację pracowników miejskich zakładów kąpielowych, z których w jednym magistrat płaci za godziny ponadliczbowe w sobotę, w drugim zaś — nie.

Pomimo wielokrotnych interwencji sprawa ta nie została załatwiona, wobec czego postanowiono domagać się załatwienia tej sprawy do piątku włącznie, a w przeciwnym razie proklamować w sobotę dwugodzinny strejk protestacyjny.

Jednocześnie zaś stosownie do obowiązujących przepisów — pracownicy nie będą pracować w sobotę nadliczbowo. (e)

# Fabryka Gutmana w płomieniach

## Energiczna akcja straży nie dopuściła ognia do tkalni i przedzalni

Przy ul. Zakątnej pod nr. 5-7 mieszczą się rozległe zabudowania fabryczne, należące do Aleksandra Gutmana.

W posesji tej znajduje się tkalnia, mieszcząca 220 warsztatów, 6 zespołów przedzalni i wykończalni, przyczem zatrudnionych jest w tej firmie przeszło 300 robotników.

W dniu wczorajszym około godziny 12 w południe z tożyska, które jest umieszczony w ścianie oddzielającej przedzalnię od wykończalni, posypał się deszcz iskier, które wzniciły ogień po obu stronach ściany t. j. w wykończalni i przedzalni. Rozległ się okrzyk: „Pali się”. Kilku śmielszych robotników rzuciło się na ratunek, który okazał się skutecznym w przedzalni. Iskra tam spadła na małą kupkę węgla, tak że natychmiastowa akcja przy czyniła się do stłumienia pożaru w zarodku.

Gorzej przedstawiała się sytuacja w wykończalni. Ściany i podłogi drewniane, przesiąknięte oliwą, stanęły w płomieniach, zanim zdolał kto pospieszyć na ratunek.

Robotnicy pozostawiając na miejscu swe wierzchnie okrycia salwowali się ucieczką.

Zawiadomiona o pożarze centrala straży ogniowej wysłała początkowo II i I oddział. Następnie zaś kolejno wyruszyły z koszar oddziały III, IV, V, VI i X.

W pierwszym rzędzie straż skierowała wysiłki na niedopuszczenie ognia do tkalni i przedzalni. Zadanie to jednak było nader trudne, gdyż tkalnia mieści się tuż za wykończalnią, oddzielona od niej jedynie drewnianą ścianką. Niebezpieczeństwo potęgowało jeszcze to, że w razie przedostania się ognia na salę przedzalni, nie mogło być mowy o uratowaniu płonącej fabryki.

Energiczne dowództwo straży zorientowało się natychmiast w

sytuacji. Padły krótkie rozkazy, następnie sygnały trąbek i naczelnik Stefan Kopczyński ze swym oddziałem odjechał na ulicę Leszno nr. 6, gdzie, po wyrobieniu dachu wraz ze swymi ludźmi wtargnął do tkalni. Plutonowy Kos boczny wejściem przedostał się do przedzalni ze swym plutonem, gdzie wytrwał na stanowisku do ostatniej chwili, nie dopuszczając niszczycielskiego żywiołu do stert nagromadzonej węgla i przeoljonych selfaktorów.

Niemniej skuteczna była akcja VI oddziału, który, jak powyżej zaznaczyliśmy, przedostał się do tkalni, gdzie w zarodku stłumił ogień, obejmujący już maszyny pomocnicze. Pozostałe oddziały zajęły się wykończalnią i płonącym dachem. W ten sposób pożar został likwidowany z czterech stron.

Ogień nie został dopuszczony do sąsiednich sal i pochłonął jedynie wykończalnię i nagromadzony tam towar.

Po dwugodzinnej akcji ratowniczej straż poczęła się rozjeżdżać.

Kierownictwo akcji spoczywało w rękach naczelników Koszteidera, Geislera i Kopczyńskiego.

Na miejscu wypadku znaleźli się również: insp. Foerster, nadkomisarz Izydorczyk i naczelnik urzędu śledczego komisarz Wejer.

Zaznaczyć również należy, że w chwili wybuchu pożaru powstała panika wśród robotników. Również liczni przechodnie tłocząc się na podwórze, potęgowali rozgardzaj. Podkreślić właśnie należy w tym wypadku stanowisko dowódcy 31 p. p. Strz. Kan., który wysłał oddział wojska to pomocy policji, tak że w ciągu kilku minut porządek został przywrócony. (N)

\*\*\*

W dniu wczorajszym wybuchł pożar w szarpani, należącej do Benjamina Tochtermana, przy ulicy Piotrkowskiej 167.

Zaalarmowane II i IV oddziały straży ogniowej przybyły na miejsce wypadku i po półgodzinnej akcji ratowniczej pożar został ugaszony.

Pastwą płomieni padła kilka bel szmat. Jak ustaliło dochodzenie policyjne pożar powstał wskutek iskry, która padła na belę szmat.

## TEATR i MUZYKA

### Notatki

Muzeum Narodowe transportowane z Rapperswylu do Warszawy, zawiera 92,000 tomów, 27,000 manuskryptów, 22,000 grafik, 3000 arcydzieł sztuki, 2000 antyków i 9000 monet i medali.

W Panteonie paryskim odbyło się uroczyste poświęcenie tablicy pamiątkowej na cześć poległych na polach walki 560 pisarzy i dziennikarzy. Prezydent Doumergue, szereg ministrów i przedstawiciele aljanckich ambasad byli na uroczystości obecni. Po wywołaniu nazwisk wszystkich 560 poległych — każdemu towarzyszyły słowa „Padł na polu chwaly” — zamknięto wszystkie dokumenty holdownicze w brązowym rylonie, który wmurowano do specjalnej niszy u stóp tablicy pamiątkowej.

Oskar Fried prowadził koncert symfoniczny w teatrze „La Scala” w Mediolanie, zdobywając uznanie krytyki i entuzjazm publiczności.

Oczekiwany z wielkim napięciem nowy film Chaplina „Cyrk” został już ukończony. Film ten stanowi powrót do groteski, a nie jest, jak początkowo przypuszczano, dramatem z literacką koncepcją.

Berlin posiada 51 teatrów, 97 varietes i 340 kinoteatrów. Z tej liczby 500 do 1000 miejsc posiada 14 teatrów, 20 varietes i 68 kin, a przeszło 1000 miejsc — 27 teatrów, 20 varietes i 21 kin. Ciekawe jest również zestawienie abonentów radiowych Berlina. W końcu 1924 roku było ich 208,900, w końcu 1925 roku — 388,800, a w końcu 1926 r. — 465,600.

W ostatnich czasach, szczególnie w Niemczech, przystąpiono na szeroką skalę do przerabiania utworów scenicznych dla kina. M. in. rozpoczęto nakręcanie filmów z „Florjana Geyera” Hauptmana, „Twórców” Müllera i „Kredowego koła” Klabunda.

Ralph.

KONCERT W KONSERWATORJUM H. KIJENSKIEJ.

W poniedziałek, dn. 24 b. m. o godz. 8 i pół wiecz. w sali konserwatorium H. Kijenskiej (Traugutta 9) staraniem „Bratniej Pomocy” odbędzie się koncert z łaskawym współudziałem p. M. Wilkomirskiej (fortepian) i prof. K. Wilkomirskiego (wiolonczela). W programie utwory Chopina, Rachmaninowa, Dworzaka, Saint-Saënsa i in. Bilety w cenę od 1 zł. (dla członków „Bratniej Pomocy”) do 3 zlot.

W TEATRZE MIEJSKIM.

dana będzie jutro, w niedzielę, wieczorem „KRÓLOWA BIARRITZ”, komedia salonowa Hennequin'a.

Ostatnie przedstawienia „PANNY FLUTE” ze St. Jarkowską w roli tytułowej dane będą: dziś wieczorem oraz jutro, w niedzielę, o godz. 4 popołudniu.

„TOMCIO PALUCH” uciezna bajeczka dla dzieci B. Hertzka i W. Taubarkiewiczówny dana będzie po raz przedostatni jutro, t. j. w niedzielę, o godz. 12 w poł.

„KREDOWE KOŁO” grane będzie dziś, w sobotę, o godz. 4 pop. oraz w dalszym ciągu w poniedziałek i w środę po cenach popularnych.

TEATR POPULARNY

Dziś premiera lekkiej amerykańskiej komedji w 3 aktach „MAŻ Z LOTE-RJI”.

W niedzielę dwa przedstawienia „Męż z loterii”, o godz. 4 popoł. i 8.20 wieczorem.

W przyszłym tygodniu teatr popularny występuje z premierą niereanej jeszcze w Łodzi sztuki w 4-ach aktach francuskiego pisarza Karola Mer p. t. „Szał miłości” („Le vertige”) osnutej na tle emigracji rosyjskiej w Paryżu. Reżyseruje Edmund Szafranski, który jednocześnie wystąpi w głównej roli męskiej. W głównej roli kobiecej ukaże się p. Br. Bronowska. Nową oprawę dekoracyjną przygotowuje artysta malarz Wiesław Makojnik.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś i jutro w sali Geyera (Piotrkowska 295) „Pieczęć milczenia”, dramat w 5 aktach.

TEATR LIT.-ARTYST. „GONG”.

Dziś poraz czternasty bezkonkurencyjna rewia p. t. „Jazda do Łodzi”. P. Serafina Talarico urodą i głosem z miejsca zdobyła sobie sympatię Łodzi. Uroczą p. Jaśkówna codziennie zmuszona jest do bisowania doskonalej piosenki Nola p. t. „Jednak miła jest ta Łódź”. P. Czesław Skonieczny zbierający liczne oklaski za sketsch „Przewrót w Pikutkowie” i monolog posła Kupy — stał się ulubieńcem publiczności. Bezkonkurencyjna recytatorka i tancerka p. Bukojemska codziennie bisuje doskonałe recytacje. Ze spół baletowy z baletmistrzem Wojnarem pp. Sobeltówna, Runowiecka na czele daje cały szereg artystycznych numerów tanecznych.

Dziś dwa przedstawienia — o godz. 7.45 i 10 wiecz.

W niedzielę, dn. 23 października o godz. 12-jej w południe odbędzie się na cmentarzu żydowskim żałobne nabożeństwo i odsłonięcie pomnika

B. P.

# Dawida Piotrkowskiego

o czym zawiadamiają

## Rodzice, Siostry i Brat.

### Z ESTRADY KONCERTOWEJ

## Występ Dymitra Smirnowa

Nie słyszałem p. Smirnowa na scenie operowej. Podobno jest znakomity. Sztuka estradowa wymaga specjalnych warunków stylowości, smaku i deklamacji, jest czemś wyższym od sztuki deklamowania, bardziej skupionem od kunsztu scenicznego. Śpiew estradowy obok konieczności eksponowania wszystkich zalet wzorowej sztuki wokalne musi względnie liczyć się z warunkami wytworności artystycznej i stylu. Styl bez kostiumu, bez gry, bez otoczenia, bez pomocy dekoracji malarskiej i orkiestrowej jest problemem trudnym do pokonania, stąd może trudność zdobycia laurów na tem polu jest stokroć większą od podbojów scenicznych. Ale jakże tu wykaazać styl w utworach Denza, Tosstiego, Perezca (banalnej piosence Ay, ay, ay), piosenkach, njełicujących z powagą słynnego tenora. Rutynowany artysta popisywał się sztuczkami wokálnego wirtuozostwa „pour epater les bourgeois” i to mu się udało w zupełności. Bo to są główne atuty sztuki odtwórczej p. Smirnowa, którym i sownie wprowadzają okupuje brak giętkości i metalu

w głosie, a ten wówczas tylko wychodzi dźwięcznie i płynnie, gdy artysta posługuje się „falszetem”. Półgłos p. Smirnowa ma istotnie niewypowiedziany urok, ale całokształt jego interpretacji fascynuje tylko tych, których ucho łatwo przyjmuje wrażenia, a którzy zapominają chętnie o pewnych usterkach, nie zamykając przytem oczu na ujmującą postać wykonawcy. Takim słuchaczom na imię „legjon” i z tego zdaje sobie dokładnie sprawę p. Smirnow, nie troszcząc się zgoła o zmianę swego repertuaru, którego źródło słów artysta wywodzi z francuskiego „repeter”, t. j. powtarzać wciąż jedno i to samo.

Drugą przedstawicielką śpiewu była małżonka artysty, pani Lidja Smirnow - Malcowa, rozporządzająca ładnym głosem sopranowym, w którym drga oddźwięk za pału. Słuchacze chętnie poddawali się żywiołowości wykonania i urokowi wdzięcznego głosu, wspartego o dobrą szkołę.

Solistom towarzyszył na fortepianie dyr. Tadeusz Mazurkiewicz.

F. Hal.

## Co usłyszemy dziś przez radio

Wyszły z druku schematy Radjo-Prasy

podług których każdy może samodzielnie zbudować nowoczesny selektywny radio-odbiornik. Sprzedaż w księgarniach i sklepach radiotechnicznych. 57-2

WARSZAWA (1111 m.) —

16.00—16.25. Odczyt p. tyt. „10 lat szkolnictwa zawodowego w Polsce” — wygl. Maria Zaborowska.

16.40—17.05. Odczyt p. t. „O znaczeniu się nad zwierzętami” — wygl. p. Helena Wiercińska, sekretarka polskiej ligi przyjaciół zwierząt.

17.05—17.20. Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. Henryk Mościcki.

17.20—17.45. „Księga ubogich” i „Mój świat” — Kasprowicza (Cykl o twórczości Kasprowicza z działu Literatura polska) — wygl. dr. Konrad Górski.

17.45—18.15. Program dla młodzieży

ODCZYT WOLNOMYŚLICIELI

W sobotę, dnia 22 b. m. w lokalu własnym, przy ul. Gdańskiej nr. 87, o godz. 7-jej wiecz. wygłosi ob. Jan Haneman, czł. zarządu głównego S. W. P. odczyt na temat: „Akcja wolnomysłicielstwa o uznanie bezwyznaniowości”. Wstęp wolny.

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-04. 92-

(Poezje Lenartowicza, Asnyka i inn.)

wypowie p. Popiel-Swięcka. 18.15. Koncert dla młodzieży. 19.15—19.35. Rozmaitości. 19.35—20.00. „Radjokronika” — wygłosi dr. M. Stepowski.

20.30. Transmisja z Poznania. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z „Sali Malinowej” hotelu „Bristol”.

Wiedeń (517.2) — 19.45. Operetka Lehara „Ewa”. Berlin (483.9) i Königswusterhausen (1250) — 20.10. Operetka J. Straussa „Wiedeńska krew”.

Hamburg (394.7) — 19.25. Opery: Mascagniego „Cavalleria rusticana” i Leoncavalla „Palace”.

Langenberg (468.8) — 21.00. Komedja Lwa Tolstoja „On jest wszystkiemu winien”.

Monachjum (535.7) — 20.15. Opera komiczna Flotowa „Fatme”.

Stuttgart (379.7) — 20.15. Sonata skrzypcowa op. 105 Schumanna i Kwartet smyczkowy A-moll Szuberta.

Kursy antyalkoholizacyjne

W dniach 8 — 14 listopada r. bież. włącznie odbędzie się w państwowej szkole higieny drugi cykl bezpłatnych wykładów kursu p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie”, zorganizowany przez państwową szkołę higieny w porozumieniu z towarzystwem „Trzeźwość”.

Wybitni prelegenci, jak: dyr. B. Duchowicz (Lwów), prof. dr. Jan Mazurkiewicz (Warszawa), prof. dr. Gańtkowski (Poznań), sędzia sądu najwyższego J. Glass i inni, zapewnijają wysoki poziom wykładów.

Pismienne zgłoszenia przyjmie sekretariat szkoły (Chocimska 24 w Warszawie).

## Dziwny zbieg okoliczności

Zgon właściciela składu manufaktur, A. Restla, zbiegł się z dniem, w którym schwytano oszusta Jankla Dancygiera, który wręczył p. Restlowi weksle na sumę 5000 zł. jak się potem okazało — fałszywe

Weksle podpisane były przez chorego umysłowo kuzyna Dancygiera, Mordkę Kulisza z Warszawy i wystawione na szereg nieistniejących osób.

Poszkodowany Restel jednak nie doczekał się ujawnienia oszusta, gdyż zmarł kilka godzin wcześniej.

## Tajemniczy napad na gospodarza domu.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych, lokatorzy domu przy ul. Franciszkańskiej 64 zaalarmowani zostali wzywaniem pomocy.

Gdy wybiegli ujrzeni leżącego na podwórzu gospodarza domu Emila Kalisza, broczącego obficie krwią. Do rannego zawezwano pogotowie ratunkowe.

Przybyli na miejsce lekarz, stwierdził ranę głowy, zadaną jakimś tępym narzędziem i po nalożeniu Kaliszowi opatrunku pozostawił go na miejscu w stanie bardzo osłabionym. Powiadomiona o napadzie policja prowadzi energiczne dochodzenie, celem ujęcia tajemniczego napastnika (r)

## Wrzesniowy bilans handlowy jest lepszy, niż bilans za sierpień

Według tymczasowych obliczeń bilans handlowy za wrzesień 1927 r. przedstawia się, jak następuje:  
Przywieziono ogółem 346.144 ton wartości 218.598.000 złotych wywieziono zaś 1.651.269 ton wartości 205.195.000 zł. W przeliczeniu na franki złote wartość przywozu wynosi 126.865.000 fr. złotych, wartość wywozu fr. zł. 119.087.000. Bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc — 13.403.000 złotych, czyli 7.778.000 fr. złotych.

W porównaniu z danymi za sierpień, wartość przywozu wykazuje spadek o 2.997.000 złotych. Zmniejszył się głównie przywóz zbóż, rud cynkowych, nawozów sztucznych, starego żelastwa, oraz juty i przędzy, zwiększył się natomiast przywóz olejów i tłuszczów jadalnych i technicznych, ryżu, skór wyprawionych, maszyn, bawełny i tkanin.

Wartość wywozu zmniejszyła się o 1.513.000 fr. złotych. Poważniejsze zmniejszenie wykazują: drzewo, nawozy sztuczne, metale i wyroby metalowe (głównie cynk), paliwa oraz materiały i wyroby włókiennicze. Natomiast zwiększył się wywóz artykułów spożywczych, przedewszystkiem jaj, chmielu, jęczmienia i grochu, zwierząt żywych, nasion.

## Swiat handlu

### AMERYKA ZAKUPEJE W BULGARII JEDWAB.

Pewna grupa kupców amerykańskich zaproponowała bułgarskiemu przemysłowi jedwabniczemu bardzo korzystne warunki kupna jedwabiu bułgarskiego, żądając w zamian za to, by bułgarski przemysł jedwabniczy sprowadzał z Ameryki maszyny, których przemysłowi temu brak jest dotychczas. Ponieważ eksport jedwabiu odbiłby się niejawadnym dodatnio na bilansie handlowym Bułgarii, przypuszczając należy, iż transakcja powyższa dojdzie do skutku. Rząd bułgarski, chcąc umożliwić przemysłowi jedwabniczemu wywóz wyrobów jego do Ameryki, postanowił zredukować opłaty celne na jedwabniki.

### ROSJA EKSPORTUJE ZAPALKI DO NIEMIEC.

Fabryka zapalek „Lenin” w gu bernii nowogrodzkiej wysłała w tych dniach pierwszy transport zapalek do Niemiec.

### ZAKAZ WWOZU PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH DO RUMUNJI.

Rząd rumuński wydał w tych dniach zakaz wwozu do Rumunii zagranicznych papierów wartościowych, które nie są notowane na oficjalnych giełdach rumuńskich.

### NOWE PIENIADZE AUSTRJACKIE.

Dnia 24 października puszczane zostaną w obieg nowe banknoty 5 - szylingowe z datą 1 lipca 1927 r.

## Dziesięć milionów złotych kredytu otrzymać ma elektrownia łódzka od konsorcjum szwajcarsko-niemieckiego

W ub. tygodniu udał się do Berlina dyrektor łódzkiej elektrowni p. Ulman w celu sfinalizowania rokowań z przedstawicielami jednego z szwajcarsko-niemieckich konsorcjów finansowych, które udzielić mają elektrowni łódzkiej kredytu w wysokości 10 milionów zł.

W ten sposób umożliwiona zostanie realizacja olbrzymiego planu elektryfikacji Łodzi i szeregu mniejszych miast okręgu przemysłowego łódzkiego: Rudy Pabjanickiej, Pabjanic, Rzgowa, Tuszyńska, Konstancynowa, Aleksandrowa, Władzowa, Zgierz, Łagiewnik, Lutomska, Wiskitna, Chojen, Radogoszcz, Rszewa oraz innych gmin

przy drogach, prowadzących do tych miejscowości.

W sprawie tej magistrat zawarł w swoim czasie z elektrownią łódzką specjalną umowę, której realizacja wymagała olbrzymich wkładów kapitału.

W ciągu ostatnich tygodni elektrownia nie tylko rozbudowała oświetlenie ulic, ale rozpoczęła prace przygotowawcze związane z elektryfikacją szeregu miejscowości województwa łódzkiego. W tym celu sprowadzono olbrzymią turbinę o sile 25 tys. koni, która będzie mogła zastąpić dotychczasowych 8 maszyn.

Pozatem realizowana jest w szybkim tempie reorganizacja w kierunku technicznym: ulepszenia

i zmiany przeprowadzane są w kolonialnym tak, aby elektrownia mogła obsługiwać miejscowości o wielkim promieniu.

Niezależnie jednak od zmian organizacyjnych w elektrowni łódzkiej, mają być zbudowane w niektórych miastach wojew. łódzkiego specjalne stacje pomocnicze, co również znalazło się w planie elektryfikacyjnym.

W celu reorganizacji tych projektów elektrownia w związku z otrzymaniem kredytu zagranicznego w wysokości 10 milionów zł. będzie mogła przystąpić do podwyższenia o taką sumę swego kapitału zakładowego. Inwestycje kosztowały dotychczas 6 milionów.

## Znikomość kapitału prywatnego w sowieckim gospodarstwie narodowym

MOSKWA, w październiku. Sowiecki system państwowy zmierza świadomie do osłabienia wpływów, względnie zupełnego wyeliminowania kapitału prywatnego z życia gospodarczego.

Dlatego też czynniki miarodajne utrudniają wszelkimi środkami rozwój kapitału prywatnego, ograniczają jego pole działania i ściągają od kapitalistów prywatnych nadzwyczaj wysokie podatki. Rząd sowiecki wychodzi bowiem z tego założenia, że kapitał prywatny nigdy nie może gospodarstwu narodowemu państwa socjalistycznego przynieść korzyści. Nie znaczy to jednak, by w niektórych wypadkach specjalnych, jak np. przy podpisywaniu pożyczek państwowych, rząd sowiecki nie umiał znaleźć drogi do kapitału prywatnego, z którym wówczas zupełnie zgodnie współpracuje. Naogół jednak, jak to już powyżej zaznaczono, zmierzają sowiecy systematycznie do wyparcia kapitału prywatnego z rosyjskiego gospodarstwa narodowego.

Nic tedy dziwnego, że znaczenie i rola kapitału prywatnego w całokształcie życia gospodarskiego Rosji sowieckiej stale się zmniejsza, natomiast udział kapitału pań-

stwowego, czyli jak w Rosji się mówi, udział części socjalistycznej gospodarstwa narodowego, systematycznie się podnosi.

W roku 1921, tj. w chwili zaprowadzenia w Rosji nowej polityki gospodarczej (NÉP), znajdowało się około 75 proc. handlu rosyjskiego w rękach kapitału prywatnego. Z biegiem czasu w miarę tworzenia się nowych państwowych organów handlowych i spółdzielczych, udział kapitału prywatnego w sowieckim gospodarstwie narodowym stale się zmniejszał, i w roku 1925 spadł na 28 proc. Na początku bieżącego roku gospodarczego, tj. dn. 1 października 1927, znajdowało się w rękach kapitalistów prywatnych już tylko 16 proc. ogólnego obrotu handlowego Rosji sowieckiej, z czego 4 proc. przypada na handel hurtowy a 12 proc. na handel detaliczny.

Najgwałtowniej zmniejsza się udział kapitału prywatnego w przemyśle rosyjskim. W chwili obecnej w rękach kapitalistów prywatnych znajduje się niespełna 12 proc. całkowitej produkcji przemysłowej, przyczem są to prawie wyłącznie przedsiębiorstwa drobne. W przemyśle wielkim kapitału pry-

watnego niema dziś już prawie wcale. Wyjątek w tym kierunku stanowią jedynie przedsiębiorstwa zagraniczne (koncesje) oraz t. zw. przedsiębiorstwa mieszane (kapitał państwowy kapitał zagraniczny). Udział kapitału zagranicznego w przemyśle sowieckim jest jednak nieznaczny.

## Przemysł maszynowy sowieckich

Czynniki miarodajne w Rosji sowieckiej zamierzają w przyszłym roku gospodarczym przeprowadzić dalszą rozbudowę rosyjskiego przemysłu ciężkiego. Wybudowany zostanie szereg nowych fabryk maszyn. W najbliższym czasie uruchomione zostaną fabryki w Kerczu, Adabasare i w Zlatouście. Ostatnia fabryka produkować będzie głównie maszyny rolnicze.

### NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL, 20 października. Bawełna amerykańska. Zamknięcie: październik 10.73, listopad 10.69, grudzień 10.69, styczeń 10.71, luty 10.67, marzec 10.66, kwiecień 10.61, maj 10.61, czerwiec 10.55, lipiec 10.51, sierpień 10.39, wrzesień 10.23, loco 11.29.

LIVERPOOL, 20 października. Bawełna egipska. Zamknięcie: loco 18.85, styczeń 18.23, marzec 18.30, maj 18.32.

ALEKSANDRIA, 20 października. — Bawełna. Zamknięcie: Sakellaris: styczeń 37.11, marzec 37.40, listopad 36.90.

Ashmouni: luty 28.47, kwiecień 28.60, październik 27.90, grudzień 28.15.

NOWY JORK, 20 października. Bawełna. Zamknięcie: loco 20.05, październik 19.59—19.60, listopad 19.62, grudzień 19.65—19.67, styczeń 19.65—19.68, marzec 19.89—19.91, maj 20.08—20.11, lipiec 19.95. Dowóz do portów 44.000, wewnątrz kraju 15.000.

NOWY ORLEAN, 20 października. — Bawełna. Zamknięcie: loco 19.75, październik 19.74—19.76, grudzień 19.76—19.79, styczeń 19.81—19.83, marzec 20.03—20.05, maj 20.10—20.12, lipiec 20.00.

BREMA, 20 października. Bawełna amerykańska 22.50 cent. za 1 lbs.

## Zniesienia „martwego sezonu” domagają się robotnicy sezonowi

W najbliższym czasie rozpoczyna się t. zw. „martwy sezon”, trwający przez okres miesięcy zimowych, podczas których robotnicy sezonowi, którzy stracili pracę po zakończeniu jesiennych robót — nie otrzymują żadnych zasiłków ani zapomóg z funduszu bezrobotnych. W związku z zbliżającym się tym „martwym sezonem”, związek pracowników instytucji użyteczności publicznej podjął interwencję u czynników miarodajnych w celu zniesienia „martwego sezonu”; realizowania przez całą zimę akcji pomocy dla pozbawionych pracy robotników sezonowych.

W tym celu przesłany został w dniu wczorajszym obszerny memoriał na ręce min. pracy Jurkie-

wicza. W memoriale tym wskazano, iż wobec zakończenia przez magistrat m. Łodzi i samorządy województwa szeregu robót inwestycyjnych o charakterze robót sezonowych, wyłania się konieczność umożliwienia rzeszom bezrobotnych przetrwania ciężkiego okresu zimy. W tym celu należy znieść wszelkie ograniczenia, wynikające z rozporządzeń o „martwym sezonie” i przywrócić prawo pobierania zasiłków bezrobotnym sezonowym.

Niezależnie od przesłania tego memoriału postanowiono wysłać specjalną delegację do min. Jurkiewicza, która z b. ministrem pracy posłem Ziemięckim na czele podejmie energiczną akcję u rządu w tej sprawie. (e)

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolary 8.88

CZEKI:

Belgia 124.16 i pół  
Holandia 358.70  
Londyn 43.43 i trzy ósme  
Nowy Jork 8.90  
Paryż 35.91  
Praga 26.41 i trzy czwarte  
Szwajcaria 171.97 i pół  
Wiedeń 125.83  
Włochy 48.75 i pół  
Sztokholm 240.23

### AKCJE.

Bank Polski 156.50—153—154.50  
Bank Zarobkowy 95—94  
Bank Zachodni 25  
Siła i Światło 100  
Cukier 5.75—5.60—5.70  
Węgiel 114—112—116  
Fitzner 7.75—7.50—7.75  
Modrzejów 10.10—9.35—10  
Ostrowieckie 92—92.50  
Rudzki 62.50  
Zawiercie 39.50  
Borkowski 3.90—3.95  
Spirytus 32.50—33  
Kijewski 80  
Chodorów 180  
Wysoka 133  
Nobel 50  
Lilpop 38.50—38.25—39  
Norblin 210  
Pocisk 2.60—2.75  
Starachowice 76.50—78—77.50  
Żyrardów 19.25—19—19.50  
Haberbusch 157  
Żegluga 0.50

### Notowania 7łotego.

W dniu 21 października 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn 45.50  
Zurych 58.10—58.12 1/2  
Berlin wypl. 46.85—47.25  
na Warszawę 46.875—47.075  
na Poznań 46.875—47.075  
Gdańsk wypl. 57.5—57.71  
na Warszawę 57.51—57.65  
Wiedeń czeki 79.27—79.55  
Praga 578.50

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 21 października 1927 r.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

100 złotych polsk. 57.58—57.70  
Warszawę 57.51—57.65  
Londyn 25.01 50

### Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 21 października (Pat) Notowanie końcowe

Londyn 124.09  
N. Jork 25.47  
Włochy 159.25  
Szwajcaria 491.25  
Niemcy 609.—  
Rumunia 15.85

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 21 października — (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-jork 4.87 5 16  
Holandia 12.10 11 16  
Francia 124.09  
Belgia 54.99 3/4  
Włochy 59 12  
Niemcy 20.40  
Szwajcaria 25.25 5 8  
Warszawa 43.50  
Wiedeń 54.51

### PAPIERY P. NSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 56—57.75  
Kolejowa 102.50—103  
5 proc. konwersyjna 65.50  
5 pr. konwersyjna kolejowa 62—63  
8 pr. listy B. Gosp. Kr. 92—93  
8 proc. m. Piotrkowa 79

## W lokalu Kinoteatru „LUNA” Teatr Literacko-Artystyczny „GONG”

pod kierunkiem artystycznym Walerego Jastrzębca.

Zespół teatru stanowią pierwszorzędni artyści teatrów warszawskich: Jadwiga Bukojemska, Władysława Jaskówna, Czesława Popielewska, Serafina Talarico, Bolcio Kamiński, Stefan Laskowski, Stanisław Sielański, Czesław Skonieczny, Adolf Nowosielski i Marjan Rentgen (od 15 listopada).

Zespół baletowy: baletmistrz Eugeniusz Wojnar, prima-baler. Irena Sobotówna, Hanka Runowiecka, M. Bargielska, Z. Braumanówna, Z. Duranowska, I. Kozłowska, Z. Lisowska, W. Palczyńska.

## Odegrana będzie rewja JAZDA! DO ŁODZI!

Przeгляд aktualny w 14 częściach, pióra Lela, Nela, Szer-Szenia, Wina i A. Własta.

1) Pierwsze uderzenie gongu, 2) Prawie, jak u dzikusów, 3) Inspekcja moralności, 4) Operowe małżeństwo, 5) Fantazja hiszpańska, 6) Przewrót w Pikutkowie, 7) Jednak miła jest ta Łódź, 8) Ich dwóch ona jedna, 9) Niewolnica, 10) Serce kobiety, 11) Danse excentrique, 12) Radjomanja, 13) Kto skasuje liczniki, 14) Jazda! Do Łodzi!

Zapowiada: Walery Jastrzębiec. Reżyser: Walery Jastrzębiec. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny Dyr. Tadeusz Szygielski. Dekoracje art. mal. St. Frasiaka. Efekty świetlne S. Ogłędzkiego.

Dziś i codziennie początek przedstaw. o godz. 7 m. 45 i 10 wiecz. w niedzielę dodatkowo o godz. 5 m. 45 pp.

Kasa otwarta codziennie od godz. 3-iej po poł. do końca przedstawienia.

